



# Ostatni atut Mac Donalda.

## Plan konwencji rozbrojeniowej.

GENEWA. Pat.—Plan konwencji rozbrojeniowej zaprojektowany przez Mac Donalda, przedstawia się następująco:

Część I dotyczy bezpieczeństwa. Plan ogranicza się do uzupełnienia paktu Kelloga postanowieniem, że w razie pogwałcenia lub groźby pogwałcenia paktu Kelloga odbędzie się na żądanie 5 państw, w tej liczbie przynajmniej jednego wielkiego mocarstwa, konferencja konsultacyjna. Decyzje konferencji winny uzyskać zgodę wszystkich wielkich mocarstw i większości państw uczestniczących w konferencji, z wyjątkiem stron. Celem konferencji będzie powzięcie zarządzeń w związku z niebezpieczeństwem pogwałcenia paktu, a jeśli to pogwałcenie nastąpiło — ustalenie, która ze stron ma być uważana za winną.

Część II dotyczy rozbrojenia. Projekt zajmuje się przede wszystkim stanami liczebnymi i przewiduje, zgodnie z planem francuskim ujednolicienie typu armii na kontynencie europejskim przez sprowadzenie jej do typu milicji. Maximum czasu służby wojskowej wynosić ma 8 miesięcy, lecz w pownych wypadkach może być podniesione do 12 miesięcy. Niemcy miałyby utrzymywać, po przekazaniu Reichwehry na armję milicyjną 200 tysięcy ludzi, Francja 200 tysięcy do tego 200 tysięcy wojsk kolonialnych, Włochy 200 tysięcy do tego 50 tysięcy wojsk kolonialnych, Polska—200 tysięcy, ZSRR 500 tysięcy, Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunia—po 100 tysięcy i t. d. W dziedzinie materiału wojennego kaliber artylerji ma być ograniczony do 105 mm. Jedną z istniejących materjał artyleryjski może być utrzymany do wysokości kalibru 155 mm. Dla artylerji nadbrzeżnej i artylerji morskiej przewidziany jest ten sam maksymalny kaliber 306 mm. Maksymalny tonaż czołgów miałby wynosić 16 tonn. 1/3 materiału zakazanego miałaby być zniszczona w ciągu roku, reszta — w ciągu trzech lat. Co do zbrojei

morskich proponowane jest rozszerzenie traktatu lodyńskiego na Francję i Włochy. Floty państw niezwiązanych tym traktatem byłyby ustalzone na obecnym poziomie. Nowe konstrukcje morskie byłyby niedozwolone z wyjątkiem jednego pancernika dla Włoch. Obecna sytuacja dla Niemiec byłaby utrzymana do 1936 r., a co do innych — budowałyby się tylko jednostki zastępcze, przyzniesieniu ograniczeń jakościowych. W dziedzinie lotnictwa projekt przewiduje zakaz bombardowania powietrznego, z wyjątkiem potrzeb policyjnych w odległych okolicach (bombardowanie powietrzne w kolonjach). Wielka Brytania, Stany Zjedn., Francja, Włochy, Japonia i ZSRR miałyby posiadać po 500 samolotów, Polska, Jugosławia i Hiszpania — po 200, Rumunia i Belgia po 150. Dla Niemiec zakaz co do posiadania lotnictwa wojskowego byłby utrzymany. Maksymalny ciężar własny samolotów ograniczony miałby być do 3 tonn. Stała komisja rozbrojeniowa miałaby się zająć zagadnieniem całkowitego zniesienia lotnictwa wojskowego.

Dalej projekt przewiduje szczegółową kontrolę wykonania postanowień konwencji, zakaz wojny chemicznej i bakteriologicznej oraz utworzenie stałej komisji rozbrojeniowej.

Konwencja miałaby obowiązywać 5 lat. O ileby przed upływem tego czasu nie zebrała się nowa konferencja, konwencję zastąpiłyby klauzule rozbrojeniowe traktatów pokojowych.

Uzasadniając wniesiony projekt, Mac Donald wygłosił mowę. Wprawdzie ostatnie wydarzenia nie ułatwiły konferencji zadania, jednakże premier angielski sądzi, że będzie ona mogła osiągnąć konkretne rezultaty. Premier podziela opinię, że albo Niemcy otrzymają wolność i sprawiedliwość, albo też zaryzykują destrukcję, ale narody rozbrojone, które żądają sprawiedliwości, winny przyczynić się do rozbrojenia, współdziałając w przywróceniu

bezpieczeństwa, zaufania i dobrej woli. Wszystkie narody europejskie powinny mieć gwarancje, że zmniejszenie liczebności ich armij nie może narazić na szwank bezpieczeństwa. Mówca wystąpił przeciwko idei odroczenia konferencji, gdyż byłoby to przyznaniem się do jej bankructwa. Trzeba zrealizować pierwszy etap, przewidujący okres przejściowy. Po analizie postanowień projektu premier angielski zakończył patetycznym apelem, w którym odmalował groźne konsekwencje, jakie miałyby fiasko konferencji. Całe przemówienie Mac Donalda było wypowiedziane z wielkim patosem i utrzymane — jak zwykle — w tonie kaznodziejskim. Pomijając zwyczaj dyplomatyczne, Mac Donald zwracał się bezpośrednio do poszczególnych delegatów, jak np. do Daladier, a w szczególności do Nadolnego.

W kołach konferencji przyjęto ze sceptycyzmem projekt angielski. W kuluarach podkreślają, że projekt nie przewiduje prawie żadnego poświęcenia ze strony Wielkiej Brytanji, podczas gdy inne państwa miałyby się zgodzić na wydatną redukcję zbrojei. Redukcje te nie miałyby żadnego ekwiwalentu w postaci gwarancji bezpieczeństwa. Cyfry, zawarte w projekcie, uważane są za nieoparte na żadnych istotnych kryteriach.

Po przemówieniu Mac Donalda złożyli krótkie deklaracje Daladier, Gibson, Nadolny i delegat włoski Cavalero — Urnall oni doniosłość projektu angielskiego i złożyli Mac Donaldowi wyrazy uznania, podkreślając jednak konieczność dokładnego przestudowania projektu.

Dyskusja obłona nad projektem rozpoczęła się w przyszły czwartek.

## Wielkie znaczenie Paderewskiego w Ameryce.

### Prezydent Roosevelt zaprosił go do Waszyngtonu.

(Telefonom od własnego korespondenta.)  
WARSZAWA. Prezydent Roosevelt zaprosił Ignacego Paderewskiego do Białego Dłamu do Waszyngtonu. Kola polityczne przywiązują do tej wizyty duże znaczenie polityczne.

### Ameryka pod znakiem oszczędności.

WASZYNGTON (Pat). Przyjęty przez Senat projekt ustawy oszczędnościowej przewiduje między innymi zmniejszenie prawie o 300 milionów dolarów roczne rent, wypłacanych byłym uczestnikom wojny, jak również zmniejszenie uposażenia pracowników państwowych maximum o 15%. Obecnie projekt odesłany został do Izby z poprawkami drugorzędowego znaczenia, uchwalonemi przez Senat. Prawdopodobnie dziś wieczorem projekt zostanie przedstawiony prezydentowi Rooseveltowi do podpisu.

### Irlandja znosi przysięgę na wierność królowi.

DUBLIN. (Pat). Senat wolnego państwa odrzucił w 2-m czytaniu 24 głosami przeciwko 16 projekt ustawy o zniesieniu przysięgi na wierność królowi. Pomimo to, zgodnie z konstytucją, projekt stanie się obowiązującą ustawą już w pierwszych dniach kwietnia.

### Anglja w obronie swych obywateli aresztowanych w Moskwie.

LONDYN. Pat. Ambasador sowiecki odwiedził w czwartek rano podsekretarza stanu w Foreign Office — Vansittarda. Vansittard poinformował ambasadora o wiel-

## Wojna japońsko-chińska.

TOKIO. (Pat). Japończycy zajęli miejscowość Fuyeh-Lai na południowym zachód od Shi-Feng-Kou.

### Tajne porty wojenne

„Daily Mail” donosi z Genewy o pogłoskach, jakoby Japonia na paru wyspach morza południowego założyła tajną bazę dla łodzi podwodnych. Niedawno wyjaśniło się, że Japonia na urządzenie tych portów przeznaczyła około 5 milionów yen. Wiadomości o tem zkomunikowano na tajnym posiedzeniu komisji mandatowej Ligi Narodów. Komisja sprawę tę przedstawi Radzie Ligi. Według wiadomości z Ameryki, założenie tych baz jest sprzeczne z artyku-

łudniowy zachód od Shi-Feng-Kou.

Japoni na wyspach.

tem 22-gim statutu Ligi i zasadami traktatu waszyngtońskiego.

### Belgia wraz z królem protestuje przeciwko bezbożnym znaczkom pocztowym.

(Bruksela KAP). W Brukseli odbył się w tych dniach wielki wiec protestacyjny przeciwko nowej propagandzie antyreligijnej Sowietów w formie masowego wydawania bezbożniczych znaczków pocztowych. Na wiecu tym, na którym był również obecny król oraz przedstawiciele wielu państw, przemawiał między innymi znany działacz R. Duguet. Prelegent podkreślił niebywałą w świecie cywilizowanym zniewagę uczuć religijnych i naruszenie praw innych narodów przez Sowietów. Protest został przesłany do międzynarodowego związku pocztowego w Bernie szwajcarskim. Belgja wzywa inne narody chrześcijańskie do podobnych protestów.

— No i co grałaś dalej, karta ci nie szła, dublowałaś stawki i robiłaś wrzenie nieprzytomnego. Gdybyś tego tyścia nie przegrała, mógł byś ubrać siebie i dzieci.  
— Delikwent słucha, słucha aż wreszcie powiada.  
— Masz rację, pożycz mi sto złotych, powinieneś się odgrażać.  
Do znajomego mego właściciela wielkiej kamienicy w śródmieściu przychodzi jakiś dama, z jakiegoś komitetu i powiada:  
— Pan pali papierosy?  
— Tak, pani...  
— Dużo?  
— Około pięćdziesięciu sztuk dziennie...  
— A wieleś to kosztuje?  
— Jakieś dwa złote...  
— A więc w przeciągu roku przepala pan 730 złotych?  
— Tak, pani...  
— Gdyby pan nie palił, mógłby pan w ciągu lat stu zebrać 75.000 złotych i kupić sobie taką kamienicę jak ta, w której pan mieszka.  
— A pani pali?  
— Ja nie!  
— A ma pani taką kamienicę?  
— Nie, niemam...  
— Otóż widzi pani! Póco te moralizacje, a dom ten do mnie należy, pani zaś nie pali i nie ma domu.  
Tak się rzecz ma zazwyczaj z moralizacjami. Jakaś zacna ciotka (kobiety od pewnego wieku są wszystkie ciotkami) tłamała mi przez trzy godziny o szobóczym działaniu oliwy nieciskiej na włosy i że nadużywanie jej w potrawach powoduje zupełne wyłysienie.  
— Ależ pocio pani mnie to mówić?  
— Zeby pan bardziej na pokarm uwagę zwracał i zachował zarost...  
— Ależ ja jestem łysy...  
— No, to nic nie szkodzi, mogę panu jeszcze wasy wyrosnąć...  
Moralizacja się tak niepotrzebnie, jak np. „dzień dobry”. Każdemu to się mówi, a naprawdę odobrego dala żyć czy się misernemu odsetkowi naszymu znajomemu...  
I pocio to gadać i co komu z tego co przyjdzie?  
M. Junosza.

— Jak donoszą z Moskwy, Sowiety mają zamiar puścić w obieg powyższe znaczki w roku bieżącym, w roku przyszłym oraz w r. 1937.

PRACOWNIA TOW. PAN MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO pod nazwą: „ZRODŁO PRACY” — Trocka 19 — wykonywa PREDKO, DOKŁADNIE i po NISKICH CENACH wszystkie roboty, wchodzące w zakres bielźniarstwa, hałtu, krawiecczyzny i trykotarstwa. — Polecamy się Szanownej Publiczności, instytucjom społecznym i klasztorom, rękąc za rzetelne i tanie wykonanie zamówień.  
ZARZĄD.

## PROCES GORGONOWEJ.

### Wizja lokalna w Brzuchowicach.

KRAKÓW (Pat). W czwartek w procesie przeciwko Gorgonowej nastąpiła przerwa, ponieważ trybunał wyjechał do Brzuchowic, gdzie odbędzie się wizja lokalna. W pociągu bukareszteńskim, idącym do Lwowa, zarezerwowano specjalne przedziały I, II i III klasy. Gorgonową wraz z córeczką przewieziono pod eskortą w osobnej karetkę więziennej. Dla członków trybunału i sędziów

### Podróż Gorgonowej wśród wrogów i przyjaznych okrzyków.

(Telefonom od własnego korespondenta.)  
LWÓW, Gorgonowa przybyła do Lwowa, gdzie na dworcu i przed dworcem tłumy publiczności przyjęły ją wrzemiem okrzykami. Policji z trudem udało się uchronić Gorgonową przed roznamiętnionym tłumem. Wrzawy demonstracji zgromadzonej w Tarnowie i Debicy gdzie zatrzymał się pociąg natomiasz Rzeszów szły po stronie Gorgonowej.

### Uciekają z Niemiec.

Prasa żargonowa donosi o rosnącym przygnębieniu wśród ludności żydowskiej w Niemczech pod wpływem wyników ostatnich wyborów parlamentarnych.

Na to przygnębienie wskazuje chociażby artykuł wstępny w organie „Związku Centralnego żydów niemieckich”, oraz ucieczka

## SZKICE I OBRAZKI.

### MORALE.

Niewiem pocio ludzie sobie mawiają moralizacje.

— Człowiek mądry i uczciwy nie potrzebuje ich, w fajdaka nie zbudują one, ani odrobinię i słowach ich nie będzie.

Po drodze, moralizacje są zawsze ponieważ. Dziecko rozbawione wybiega szybko, dostaje klapsa, rzyca, a potem musi wysłuchać moralizacji.

Jakiś bubek zamordował całą rodzinę, stróża w bramie i kominiarza na Jachub, spalił dom, i z dziłkim rykiem spoglądał jak się chłupała pali.

Naturalnie sąd, wyrok skazujący na śmierć przez powieszenie, prowadzą przyjemniaczka na szafot, a prokurator czyta wyrok... Czyta, no niech czyta, chociaż bubki jest wszystko jedno, ale tak chce prawo, by miast mu zagrać coś wesolego, nudzą go paragrafami.

Uterlo się to w prawie pisanem i zwyczajowem, ale nie dość o tem. Prokurator wyrok przeczyta i nie może się pohamować od lekku liryczno — umoralniających uwag na temat...  
— Widzisz pan, gdybyś był człowiekiem przyzwolonym, nie pił, nie palił i nie dusił ani kominiarza, ani stróża, byłbyś teraz na łonie rodziny, pięścił dzieci, a może wnuczęta (skazaniec ma lat 23) i słuchał radia lub śpiewu słowików (jest listopad, godzina 3 nad ranem).

Po co te moralizacje i co z niemi zrobić opryszek na szubienicy? Czasami o ile to jest człowiek subtelny i obdarowany dowojem, ryknie ze śmiechu, o ile jest to gruboskóra, patrzy na prokuratora z lekka zdziwiony.  
— Tak samo nie przydadzą się wesole skądinąd moralizacje mówione graczowi po wielkiej przegranej...  
— No i pocio grałaś dalej, karta ci nie szła, dublowałaś stawki i robiłaś wrzenie nieprzytomnego. Gdybyś tego tyścia nie przegrała, mógł byś ubrać siebie i dzieci.  
— Delikwent słucha, słucha aż wreszcie powiada.  
— Masz rację, pożycz mi sto złotych, powinieneś się odgrażać.  
Do znajomego mego właściciela wielkiej kamienicy w śródmieściu przychodzi jakiś dama, z jakiegoś komitetu i powiada:  
— Pan pali papierosy?  
— Tak, pani...  
— Dużo?  
— Około pięćdziesięciu sztuk dziennie...  
— A wieleś to kosztuje?  
— Jakieś dwa złote...  
— A więc w przeciągu roku przepala pan 730 złotych?  
— Tak, pani...  
— Gdyby pan nie palił, mógłby pan w ciągu lat stu zebrać 75.000 złotych i kupić sobie taką kamienicę jak ta, w której pan mieszka.  
— A pani pali?  
— Ja nie!  
— A ma pani taką kamienicę?  
— Nie, niemam...  
— Otóż widzi pani! Póco te moralizacje, a dom ten do mnie należy, pani zaś nie pali i nie ma domu.  
Tak się rzecz ma zazwyczaj z moralizacjami. Jakaś zacna ciotka (kobiety od pewnego wieku są wszystkie ciotkami) tłamała mi przez trzy godziny o szobóczym działaniu oliwy nieciskiej na włosy i że nadużywanie jej w potrawach powoduje zupełne wyłysienie.  
— Ależ pocio pani mnie to mówić?  
— Zeby pan bardziej na pokarm uwagę zwracał i zachował zarost...  
— Ależ ja jestem łysy...  
— No, to nic nie szkodzi, mogę panu jeszcze wasy wyrosnąć...  
Moralizacja się tak niepotrzebnie, jak np. „dzień dobry”. Każdemu to się mówi, a naprawdę odobrego dala żyć czy się misernemu odsetkowi naszymu znajomemu...  
I pocio to gadać i co komu z tego co przyjdzie?  
M. Junosza.

## Z prasy.

### Jak wyjść z przykrego położenia.

Zmiana rządu w Niemczech wbiła klima niemu politykowi, który usiłuje znaleźć wyjście z sytuacji, jaką na skutek dojdęcia do władzy Hitlera wytworzyła się na terenie międzynarodowym. Nie wątpliwie w sytuacji najmniej przyjemnej znaleźli się panowie od Ligi Narodów i „wiecznego pokoju”.

Zwraca na to uwagę „ABC”; „W Geeswie mówi się o losach światowej Konferencji Rozbrojeniowej. Ale mówi się właśnie dlatego, że rozwój zdarzeń w Niemczech sprawił, że grunt usunął się z pod nóg w zakresie rozbrojenia powszechnego. Warunkiem jego, uznaniem już niemal przez wszystkich, jest wzmożenie bezpieczeństwa, a tymczasem sprawowanie władzy przez obóz Hitlera jest powiększeniem niebezpieczeństwa wojny. Działają zatem cała reszta w tem, jak wyjść z Konferencji Rozbrojeniowej bez rozszkapać i popłochu co już jest zadaniem nielada.

W każdym razie stan rzeczy na gruncie europejskim stał się podgorzalkowy, a zanosi się na to, że od strony Niemiec hitlerowskich czas, zwany najlepszym lekarstwem, nie będzie koil lecz będzie jatrą.

W każdym razie Hitlerowie zawiędują świat jedno: zdecydowane rozwiązanie idei pacyfizmu.

### Rząd polski wobec Niemiec Hitlerowskich.

Skorosmy tu wspomnieli o Hitlerze, warto zwrócić uwagę na sto sunek rządu polskiego i sanacji w góle do Niemiec hitlerowskich. Na ten temat pisze nie bez słuszności „Robotnik”, zwracając uwagę na milczenie rządu w sprawie oświadczenia Hitlera o t. zw. „korytarzu”.

„Dalecy jesteście oczywiście od chęci zaognienia stosunków polsko-niemieckich, które i tak są dość napięte. Ale „delikatne” stanowisko Rządu w sprawie tak ważnej, o której rozpisuje się prasa całego świata, budzi najrozmaitsze porznięcia i stwarza grunt pod najfantastyczniejsze plotki. Przecież właśnie od czasu powrotu do władzy junkrów z przymianą kłopotliwą na temat „zakamian” Pomorza na Klajpedę, a teraz znowu słychać o „oderwaniu” Ukrainy sowieckiej z Niemiec. Kiedy takie gadki chodzą po świecie, a Rząd polski uparcie milczy, to milczenie to trudno zakwalifikować jako złoto: srebro mowy byłoby bardziej na miejscu. Rząd mógłby chociaż na różne plotki i że go nie obchodzi kaczki dziennikarskie. Ale mowa Hitlera to autentyczny zamach na granice polskie, a nie sądzimy, by Rząd polski lekcewał Hitlera.”

Drugim faktem, również obchodzącym Polskę, jest włączenie bojówek hitlerowskich do szeregów policji.  
„krok ten narusza postanowienie Traktatu Wersalskiego i stanowi samowolne powiększenie siły zbrojnej Niemiec. Tak też zrozumiano to na Zachodzie. Pierwsi odezwali się socjaliści belgijscy, którzy sprawę tę podnieśli na komisji parlamentu. O sprawie tej mówiono przed paru dniami w Paryżu podczas pobytu Mac Donalda i — jak donoszą prasa — przedstawiciele Angliji i Francji w Berlinie otrzymali polecenie interwencji u Rządu niemieckiego.  
Tylko Rząd polski dyskretnie milczy, jakbydy taka czy inna siła zbrojna Niemiec była dla Polski rzeczą całkiem obojętną.

„Ale występujący się, narówni z sanacją, żydom socjaliści polscy, zapominają o jednym, że rząd polski interwenjował i to nie jeden raz w sprawie prześladowania żydów. Jeżeli chodzi o obronę inte-

resów żydowskich, to w tej dziedzinie rząd polski zawsze ujawniał maksimum energii zarówno na terenie wewnętrznym jak i między narowym.

### Złość piękności szkodzi.

Fakt, że obóz narodowy w Polsce widzi nietylko ujemne, ale także i dodatnie strony hitlerizmu, niesłychanie irytuje publicystów sanacyjnych.

Stąd ataki na prasę narodową w organach BB.

Ostatnio właśnie „Kurjer Poranny” zaatakował „Gazetę Warszawską” nazywając ją wręcz „sprzymierzeńcem” hitlerizmu.

Po przytoczeniu paru wyjątków z artykułu senatora Kozickiego, takie czyni uwagi organ p. Słpiczyńskiego:

„Z tych przejrzystych aluzji łatwo domyśleć się, że ta siła atrakcyjna, która nawiązuje nicy sympatji po przez kordony, jest antysemityzm „brunatnych koszul”. Antysemityzm, jak wiemy, dosyć energiczny. O energii i natężeniu tego ruchu wymownie świadczą tysiące zbiegów, przybywających do krajów ościennych.

To całkowite wyjęcie pewnych kategorii ludzi z pod wszelkiej prawa, pozbawienie ich wszelkiej ochrony i bezpieczeństwa — to jest to „młodość” nacjonalizmu, która tyle budzi sympatji w redakcji, przypadkowo tylko, nie sympatycznie rezydującej przy ulicy Złota. Zbyt szczerzy i otwarci wpływ uczuć bratnich ze strony p. S. K. ileż przekreśla wymownych frazów, których nie skąpił sobie jego obóz! Czego tam nie broniono ze światem oburzeniem i tych dóbr duchowych, które sympatyczny, młody nacjonalizm w tej chwili depcze z energią młodego słońca Szerzości każdego endeckiego frazesu odtąd mierzyć mamy prawo miarą zachwytu „Gazety Warszawskiej” dla energicznego rozmachu ościennego „młodego nacjonalizmu”.

Sanatorzy mogą się złościć, żydom to mało pomoże, a tym, co się złością, raczej zaszkodzi...  
Poluzstannikow rediwus.

Przed wojną wychodziły w warszawskiej „Musze” satyryczne feljetyony w formie „listów” Ilji Poluzstannikowa do Ljuby Tryfona... „Nowiny Codzienne” wznawiają ten „genre” satyry politycznej.

„Dwa tygodnie temu nazad — brzmiał list p. Poluzstannikowa — pisał ja tobie, że władza w Przywilejskim Kraju jest twarda. Teraz, rozważasz się akuratnie, zauważył ja całkiem nowe fokusy, o jakich prawosławnyim ludziom nawet się nie śniło.

Naprzekąd zachwycony ja jest tujejszą sprawiedliwością. Dawniej, jak mi zapani studenta, to w sądzie prócz był i adwokat na całej gardło oral, i różne apelacji byli, i świadków przepasać musieli mi do sądu ponapuszczają, i czasu niepotrzebnie natracali. A teraz, brat ty mój, wszystko idzie punktualnie, jak na Wiedeńskim wokalze (dworcu).

Karetkami zwozi się studentów do starostwa, ile dusza zapagnie. Potrzeba sto, to będzie sto, potrzeba dwie setki, to dwie setki. Policjejska władza wszystko dostarcza.

Tak to, brat ty mój, choćby ty sto lat żył na tym świecie, zawsze czegoś mądrego nauczyć się możesz. Za ruskich czasów ze studentami kłopoty liczne były. Każdemu osobna trzeba było podziukać proklamację, a i to są nie zawsze wierzyły.

Teraz robota jest czysta. Ile schwytasz, tyle odstawiś do starostwa”.

## WIELKA PRZYJEMNOŚĆ nas ominię, gdy bez radja dzień spędzimy.

### Prem. Daladier wyjechał do Genewy.

PARYŻ. (Pat). Wczoraj o godzinie 21.50 premier Daladier wyjechał do Genewy. Premier oświadczył dziennikarzom, że nie mógł odmówić naleganiom Mac Donalda o przybycie do Genewy,

## Milczenie ministra Becka.

### (Hellmuth von Gerlach o Pomorzu).

Wybitny pacyfista niemiecki, Hellmuth von Gerlach, opowiada na lamach ostatniego numeru „Weltbühne” rozmowę jednego z korespondentów francuskich z wybitnym działaczem hitlerowskim w okresie ostatnich wyborów.

Hitlerowiec usiłował przekonać nieco zaniepokojonego Francuza, że przychodzą do władzy narodywoj socjalistów nie oznacza bynajmniej wybuchu wojny europejskiej:

„Wiemy dobrze, tłumaczył on Francuzowi, że Niemcy potrzebują lat piętna do doprowadzenia do ładu swego stanu gospodarczego i, co najmniej, tyleż czasu na odrodzenie swej potęgi militarnej”.

— Jakże będzie z Korytarzem? — zapytał Francuz.

Na to hitlerowiec bez namysłu odpowiedział:

„Kwestja Korytarza znajduje odpowiedź całkiem automatyczną, bez wojny. Rosja niebawem rozleci się w kawałki. Wówczas damy Polsce Ukrainę aż do Odessy, a za to otrzymamy Korytarz i Gdańsk.”

„Nie można winić za to odpowiedź — dodaje od siebie Gerlach — poszczególne członków partji narodowo-socjalistycznej. Jest to organizacja hierarchiczna. Co mówi wódz partji, jest dla wszystkich bezwzględnie obowiązujące.”

Wynika z tego, że kierownictwo partji narod.-socjalistycznej jest przekonane o możliwości uzyskania Pomorza wzamian za jakieś bliżej nieokreślone tereny na południu.

Skąd Hitler i jego współpracownicy czerpią te przeswiadczenia?

Pytanie to powstaje nie po raz pierwszy. Już Stresemann w III tomie swych „Papierów” notował pod datą 15 grudnia 1927 roku pięć punktów, świadczących — jego zdaniem — o możliwości uzyskania Pomorza od Polski. Po latach sześciu przeswiadczenie to znajduje swój wyraz w powtórzony przez p. von Gerlacha rozmowie. Okazuje się wtedy, że hitlerowcy są przeswiadczeni o tej możliwości.

Skąd czerpią tę swoją pewnością?

Sanacyjny „Czas” w artykule z dn. 19 listopada don. urosił o zamierzonej wizycie w Berlinie pp. Becka i Szembecka. Wizyta owa miała się stać początkiem „pogłębienia metod polskiej polityki pokojowej” i „Czas” podnosił to posunięcie, jako akt mądrości politycznej. Pomimo tego, redakcja

zaprzecza jednak, że nie zamierza ująć się z premierem angielskim do Rzymu i jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie powróci w piątek do Paryża.

„Czasu” zdawała sobie sprawę, że takie metody polityczne w obecnej sytuacji obudzą niepokój w prasie polskiej i

„będą wyzyskane przez większość prasy polskiej dla złośliwej kampanji. Z pewnością przy tej sposobności przeczytamy w prasie nacjonalistycznej szereg aluzji na temat sprzedawania, dzielnic zachodnich...”

Podziwienia „Czasu” nie sprawdziły się. Prasa narodowa — powodowana szacunkiem dla imienia polskiego — nie czyniła żadnych aluzji do „sprzedawania dzielnic zachodnich”, natomiast Klub Narodowy przez usta posła Zielńskiego dwukrotnie zwracał się do kierowników naszego M. S. Z. z zapytaniem o istotny kierunek i cele naszej polityki w stosunku do Niemiec.

Po raz pierwszy w dniu 10 stycznia br., podczas debaty nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Komisji Budżetowej, powołując się zarówno na głosy prasy sanacyjnej, jak i niemieckiej prasy półurzędowej o wizycie berlińskiej kierownika naszej polityki zagranicznej.

Po raz drugi z powodu ujawnionych w trzecim tomie „Papierów” Stresemanna jego „poszlak”, co do możliwości uzyskania od Polski Pomorza. Było to w obecności ministra Becka na posiedzeniu Kom. Spr. Zagr. Sejmu w dniu 22 lutego br.

Na obydwie te pytania nie było dotąd żadnej odpowiedzi.

Lecz „poszlaki” się mnożą. Powtarza się obecnie jeden z niewielu Niemców, nie żyjących nienawiścią do Polski. Hellmuth von Gerlach.

Wobec tylu poszlak, wymagających jasnego i stanowczego stanowiska polskiego, powtarzamy pytanie, postawione 10 stycznia i 22 lutego: jaka jest istotna polityka rządzącego obozu wobec Niemiec?

Bo rzeczy zasły już tak daleko, że nie wystarczy ani uporzeczywe milczenie, ani frazes ministra Becka z d. 15 lutego br., że „nasz stosunek do Niemiec i ich spraw będzie taki sam, jak stosunek Niemiec do Polski”.

Milczenie nie zawsze jest złotem i lakonizm nie zawsze pokrywa się z głębością treści. Trzeba albo wyraźnie określić swe stanowisko, albo uczynić to społeczeństwu nasze bez żadnych aluzji i niedomówień.

# KRONIKA.

## Muzeum miejskie.

Dnia 15 marca pod przewodnictwem prezydenta miasta d-ra W. Maliszewskiego, z udziałem pp.: sześcioletniego szkolnego magistratu d-ra Z. Federowicza, konserwatora państwowego d-ra S. Lorentza, prof. S. Kościakowskiego, Michała Brenszteina, Jana Bułhaka, Ludwika Abramowicza, Lucjana Uziebły, d-ra Młodkowskiego i dyrektora Archiwum państwowego W. Studnickiego, odbyło się organizacyjne zebranie w celu utworzenia muzeum miejskiego.

## Rzeka Wilja na przestrzeni miasta ruszyła

W związku z częściowym ruszeniem lodów na rzece Wilji (na terenie miasta rzeka ruszyła na całej przestrzeni), według uzyskanych informacji od sier zainteresowanych w b. roku miasto nie grozi absolutnie żadne niebezpieczeństwo. Powołany Komitet Przeciwpowodziowy nie będzie miał w tym roku kłopotu, gdyż

wszelkie poczynione przygotowania okazały się zbędne. Zbadane wczoraj brzoży rzeki Wilji przez specjalną komisję na czele z p. Starostą Grodzkim okazały się nienaruszone i mimo ruszenia lodów poziom wody na Wilji podniósł się zaledwie o 70 cm. ponad normalny stan.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Po chmurnym ranku w ciągu dnia dość pogodnie i ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie.

## DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują w nocy apteki: Apteka Miejska (ul. Wileńska 23), Chłopskiej (ul. W. Pohlanka 25), Chłopskiej (ul. Ostrobramska 25), Fizjonożowa (ul. Wielka 29) oraz wileńskie na przedmieściach przez Śnipszek.

## SPRAWY MIEJSKIE.

— **Sprawa regulacji placu Katedralnego.** W związku z podaną przez nas pierwszą w prasie wileńskiej wiadomością o zamierzonej przez magistrat niwelacji skwerku katedralnego i urządzeniu na jego miejscu jezdni, dowiadujemy się, że w sprawie tej w początkach przyszłego tygodnia odbędzie się konferencja z udziałem zainteresowanych organizacji i urzędów, w pierwszym zaś rzędzie na konferencję zaproszeni zostaną przedstawiciele Kurji Biskupiej.

Jak wiadomo, przesunięcie jezdni spowodowane zostało zagrożonym stanem Bazyliki, co uniemożliwia puszczanie pojazdów przez plac Katedralny, z drugiej zaś strony ruch przez ul. Magdaleny również wkrótce będzie musiał ulec zamknięciu ze względu na zagrożenie fundamentów gmachu przylegającego do Urzędu Wojewódzkiego.

W myśl omawianego projektu w obu wymienionych punktach na miejscu istniejących jezdni mają być urządzone zieleńce.

— **Magistrat czyni starania o uzyskanie ulg przy spłacie kredytów.** Magistrat m. Wilna za pośrednictwem Związku Miast Polskich rozpoczął starania o uzyskanie ulg w spłaceniu zobowiązań zaciągniętych w B. G. K. i innych instytucjach państwowych i publicznych.

Magistrat m. Wilna domaga się obniżenia oprocentowania kredytów państwowych, uzyskanych przez miasto na dokonywanie inwestycji, które dotychczas nie zostały zakończono. Obniżka ta miałaby obowiązywać do czasu, w którym inwestycje te będą mogły być użytkowane.

Następnie magistrat domaga się umorzenia zaległych procentów od pożyczek rządowych oraz od pożyczek udzielonych miastu na zatrudnienie bezrobotnych.

— **Nieruchomości dłużników pod zarządem samorządu wileńskiego.** Według uzyskanych informacji w Wilnie znajduje się kilka nieruchomości, pozostających pod przymusowym zarządem Magistratu m. Wilna z tytułu należności podatkowych ich właścicieli.

Ostatnio w związku z przekazaniem egzekucji urzędem skarbowym, przekazano nową władzę egzekucyjną niezadowolone sekwestry, gdy nie osiągnięto porozumienia między stronami co do dobrowolnej opłaty magistratowi zobowiązanej podatkowych.

Zamknięcie sekwestru, co do którego toczy się skarbowe postępowanie egzekucyjne, następuje tylko po całkowitem zlikwidowaniu zaległości.

— **Klinkier i pęknięta rura gazowa.** Przed kilku tygodniami ulegał zepsuciu rura gazowa zainstalowana pod jezdnią przy domu nr. 16 przy ulicy Wielkiej. Naskutek tego z zepsutej rury zaczął wydobywać się gaz świetlny. Gdy gazownia chciała naprawić uszkodzenie, spotkała się ze sprzeciwem władz miejskich, które nie chciały pozwolić na rozkopanie nowopozostawionej jezdni klinkierowej. Rura nie została naprawiona. Z czasem uszkodzenie powiększyło się i wydobywający się gaz zaczął dokuczać mieszkańcom wspomnianej kamienicy. Przedwczoraj w nocy jeden z mieszkańców tego domu zamknął w swoim sklepie dwa koty, które znalazł nazajutrz bez życia. Koty zatruty się gazem. O wypadku powiadomiono policję. Sprawa zainteresowała władze śledcze. Pod naciskiem władz policyjnych magistrat przystąpił

## Posiedzenie Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Ratowania Bazyliki Wileńskiej.

Obrazy zaszczylił swoją obecnością J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski. Przewodniczył zebraniu w zastępstwie chorego J. E. ks. Biskupa K. Michalkiewicza wiceprezes Komitetu Wykonawczego p. Malecki.

Na wstępie p. inż. Wąsowicz złożył sprawozdanie z dokona-

nych w Bazylice prac. Poczem ks. dyr. Franciszek Kafarski i ks. dyr. Aleksander Mościcki zreferowali sprawozdanie ze starań o utworzenie na terenie całej Polski wojewódzkich Komitetów Ratowania Bazyliki Wileńskiej. Obaj księża z ramienia Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej odwieźli wszystkich księży biskupów i pp. wojewodów, omawiając z nimi sprawę organizacji komitetów wojewódzkich. Jak wynikało

ze słów delegatów, zarówno księża biskupi, jak i pp. wojewodowie bardzo przychylnie w tej kwestii zajęli stanowisko, obiecując poparcie i swoją pomoc.

We wszystkich województwach zostały utworzone oddziały komitetu pod nazwą Wojewódzkich Komitetów.

W związku z utworzeniem tych komitetów postanowiono zorganizować Wojewódzki Komitet również w Wilnie.

W końcu omawiano sprawę „Dnia Ratowania Bazyliki Wileńskiej”, który, jak wiadomo, odbędzie się dn. 2 kwietnia r. b.

Ustalono również, że organizacją i przeprowadzeniem tego dnia na terenie Wileńszczyzny zajmie się Komitet Wojewódzki Ratowania Bazyliki Wileńskiej.

## SPRAWY SZKOLNE.

— **Hygiena szkolna.** Przeprowadzone w ciągu ubiegłego miesiąca badania higieniczno-lekarskie w szkołach powszechnych pozwoliły stwierdzić, że na ogólną ilość 17 tys. dzieci, brudnych jest 4400, zawszawionych zaś 3787. W związku z tem przymusowo odprowadzono do kąpiel 7713 dzieci.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Na walnym zebraniu Koła b. wychowanków szkoły p. J. Maciejewiczowej** został wybrany zarząd w składzie: pp. B. Cywińska — prezeska, K. Wróblewska — vice prezeska, J. Kowalska — sekretarka i E. Trusewiczówna — skarbniczka.

Zarząd Koła prosi niezrzeszone koleżanki o zgłoszenie się osobiste lub piśmienne do prezeski Koła (Słowackiego 16 — 4).

## Teatr i muzyka.

— **Teatr Wielki na Pohulance** — dziś premiera świetnej komedji Waltera Ellisa „Omal nie noc posłubna” ze Stanisławem Dączyńskim, Grolickim, Neuheltem, Braunówną i Niedźwiecką w rolach głównych.

Jutro i w niedzielę „Omal nie noc posłubna”.

— **Niedzielną popołudniową o godzinie 3-iej „Dziwczęta w mundurkach”** — po cenach o 50 proc. niższych.

— **Poranek dla dzieci.** W niedzielę o godz. 12 m. 30 w pol. po cenach o 50 proc. niższych, słodką bajką Stanisławskiej „W spoznach czarownicy”.

— **Teatr muzyczny „Lutnia.”** Dziś z powodu próby generalnej — przedstawienie zawieszono.

— **Premiera „Wesołej wdówki”** Lehara. Jutro wchodzi na repertuar teatru „Lutnia” — przepiękna operetka Lehara „Wesoła wdówka”. Rolę tytułową kreuje niezrównana Elna Gisteldt. W roli Rosillona zadebiutuje A. Artemenko. Reżyseria spoczywa w rękach K. Wyrwicz - Wichrowskiego. Efektowną oprawę sceniczną przygotował ar. mal. J. Hawrylikiewicz. W akcie II-gim — huśtawki. Żniżki ważne.

## Sąd dyscyplinarny obalił oskarżenie p. Walińgóry o nadużycia.

W dniu wczorajszym opracowane zostały motywy wyroku sądu dyscyplinarnego, w sprawie komendanta straży ogniowej, p. Walińgóry. W motywach sąd kładzie główny nacisk na brak dozoru ze strony komend. Walińgóry, co w konsekwencji doprowadziło do szeregu nadużyć w straży ogniowej.

Podług kłujących w magistracie pogłoszek, na stanowisko komendanta straży ogniowej ma być mianowany b. zastępca starosty grodzkiego p. Iwo-Gizycki.

Sąd dyscyplinarny obalił więc oskarżenie kampanie niektórych pisem wileńskich przeciwko p. Walińgórze, które chciały zasugerować opinię publiczną rzekomymi nadużyciami p. Walińgóry. Jak wiadomo, źródło tej kampanji kryło się w magistracie.

## Nadużycia w Kuratorjum Szkolnem.

W dniu wczorajszym został aresztowany urzędnik kuratorjum szkolnego wileńskiego Mikołaj Gregorczyk, oskarżony o przy-

właszczenie dwóch tysięcy zł. oraz o ukrywanie się przed policją. Gregorczyk osadzony został w więzieniu.

Sanacyjny agitator rolny pod kluczem.

Aresztowano i osadzono w więzieniu na Łukiszkach byłego przywódcę sanacyjnych związków zawodowych Przewalskiego, który przez dłuższy czas kierował sanacyjnym związkiem robotników rolnych w Lidzie, następnie zaś stał na czele tegoż związku w Wilnie. Jednocześnie została aresztowana żona Przewalskiego, którą jednak zwolniono.

Przewalski prowadził agitację

## «KOMERCJALIZACJA» WSI.

Jądrem polskiego zagadnienia gospodarczego jest chronicznie ubóstwo wsi. A więc celem naszych wysiłków na polu ekonomicznym powinno być w pierwszym rzędzie podniesienie niezwykle niskiego dochodu społecznego wsi polskiej. Ale jak się do tego zabrać?

Odpowiedzi na to pytanie (—w zakresie organizacji, kwestji—) udzielają pp. prof. dr. A. Bolland, dyrektor W. S. H. w Krakowie oraz dr. St. Schmidt, docent uniwersytetu Jagiellońskiego w świeżo ogłoszonej publikacji p. t. „Program akcji dla podniesienia dochodu społecznego wsi drogą komercjalizacji” (skł. gl. u Gebethnera i Wolffa). Podtytuł tej pracy brzmi: „Projekt skierowania młodzieży akademickiej na wieś”.

Zdaniem autorów, dla spełnienia zadania „komercjalizacji wsi” nadają się przedewszystkiem absolwenci wyższych szkół handlowych. Oni jako „komercjalizatorzy” (nowej tej nazwy aktorowie używają per analogiam do „kolonizatorów”) odpowiednio wielkich pod względem terytorjalnym jedno stek wiejskich mogą w krótkim stonunkowo okresie czasu oddać wielkie usługi wsi, społeczności wiejskiej, gospodarstwu ogólnemu i kulturze gospodarczej — stwarzając równocześnie odpowiednie dla siebie pole działania i źródło utrzymania.

Jakież to pole działania auto-

Popołudniowa niedzielną w „Lutni”. W niedzielę na przedstawieniu popołudniowym po cenach niższych, „Pepina”. Ceny znizzone.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Piątek, dnia 17 marca. 11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Muzyka popularna (płyty). 15.15: Giełda roln. 15.25: Kom. L. O. P. P'u. 15.35: „Mała skrzyneczka”. 15.55: Głos Carusa na starych i nowych płytach. 16.20: „Rozwój parlamentaryzmu w Anglii” — odczyt. 16.40: „Ciekawe wiadomości o Polsce w w. 17-ym i 18-ym”. 17.00: Koncert. 18.00: „Powieść społeczna w 19-ym w.” — odczyt. 18.25: Koncert zyczeń. 19.00: Odc. pow. 19.20: Przegląd prasy roln. 19.30: „Zdobycie klientów” — felj. 20.00: Pogad. muzyczna. 20.15: Koncert symf. z Filharmon. Warsz. 22.40: Wiad. sport. 22.55: Kom. meteor.

Sobota, dnia 18 marca 1933 r.

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.10: Kom. meteor. 13.15: Poranek szkolny. 14.45: Słuchowisko dla dzieci. 15.00: Transm. Akademii. 17.00: „Aresztowanie J. Piłsudskiego w Łodzi” — odczyt. 17.20: Kwadrans akademicki. 17.40: Odczyt. 18.00: „Powieść historyczna w XX w.” — odczyt. 18.30: Na widnokręgu. 19.20: „Rozkosze podróży” — felj. 19.30: Transm. capstrzyku. 20.00: Godzina zyczeń (płyty). 22.05: Koncert chopinowski. 22.40: Retransmisja st. zagran. 23.30: Wiad. dla eksped. polar. 23.35: Muzyka taneczna.

## Z ZA KOTAR STUDJO.

Przed maturą. Dzisiaj, w piątek, w cyklu odczytów dla maturalistów nadane zostaną w radio dwie prelekcje. Pierwsza o godz. 16.20 na temat „Rozwój parlamentaryzmu w Anglii” wygłosi prof. Janusz Iwaszkiewicz. Druga o godz. 18-iej p. t. „Powieść społeczna w wieku XIX” wygłosi prof. Zygmunt Szweykowski.

Z Filharmonii Warszawskiej. O godz. 20.15, jak zwykle, w piątek nadaje Polskie Radio koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej, którym dyryguje kapelmistrz polski p. Ignacy Neumark. Jako solista wystąpi Ignacy Weissenberg, który wykona koncerty skrzypcowe E-dur Bacha i Glazunowa. W programie orkiestrowym Symfonia D-dur Haydna i poemat symfoniczny „Don Juan” Ryszarda Straussa.

## Kilka słów do Reumatyków!

Nie jeden z cierpiących na reumatyzm, neuralgie, podagrę i pokrewne niedomagania wypróbował już wiele środków, nie doznając żadnej ulgi. Mimo to niema powodu do rozpaczy. Spróbujcie dziś jeszcze znakomicie usmierzające tabletki Togał. Tabletki Togał wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w ten sposób w zarodku te schorzenia. Togał nie wywiera ubocznego szkodliwego działania. Do nabycia we wszystkich aptekach. Należy jednak zwracać baczną uwagę na oryginalne, nieuszkodzone opakowanie. Nr. reg. 1364. 8259/40/W

## OSZCZERCZA DZIAŁALNOŚĆ STRZELCA.

Ilustracją metod, jakimi usiłuje zdobywać popularność Zw. Strzelecki a jednocześnie zwalczać organizację kulturalno oświatową opartą na idei katolicko-narodowej była sprawa karna rozpoznawana wczoraj przez III-ci wydział karny Sądu Okręgowego.

Na ławie oskarżonych zasiadł Władysław Monkiewicz, były redaktor odpowiedzialny „Kurjera Wileńskiego”, oskarżony o zamieszczenie w Nr. 223 z dn. 27 września 1931 r. tego pisma korespondencji z Wilejki pow. podpisanej przez komendanta pow. Zw. Strzeleckiego. Korespondencja ta pod soczystym tytułem „Krwiożerczość S. M. P. w Wilnie” zredagowana w następiwym tonie zawierała cały szereg zupełnie zmyślonych wiadomości, a całość godziła w dobre imię członków Stow. Mł. Pol. w Wilejce, oraz członków tamtejszego oddziału Zrzeszenia Patronatów Młodzieży.

W artykule tym, niepodpisany imieniem, autor zarzucał członkom S. M. P. zdżczenie, akcję terrorystyczną i dokonywanie napadów, przyczem wskazuje, jako na sprawców moralnych tych działań, kierownictwo S. M. P. Władzom kierowniczym S. M. P. autor czyni zarzut, iż „podobne sukcesy mają miejsce wszędzie, gdzie żeruje SMP”, a działalność tych instytucji nazywa „wychowaniem w nienawiści do rządu i nastroju państwowego”.

W artykule były przytoczone dwa fakty napaści i bójki ulicznych, które wedle autora wywołał miś członekowie S. M. P.

Tymczasem stwierdzono, że pierwsza z opisanych napaści, jaka miała miejsce dn. 13 sierpnia 1931 r. wbrew informacjom artykułu, dokonana była przez strzelców, którzy pobili dwóch członków S. M. P., zaś bójka w nocy z 17 na 18 września tegoż roku nastąpiła pomiędzy strzelcami a dwoma osobnikami, którzy nie ze S. M. P. wspólnego nie mieli.

Urażeni trzecią jak i tendencją artykułu protektor i patron S. M. P. ks. dziekan Adolf Śnieżko-Błocki oraz prezes tej organizacji w Wilejce p. Julian Wąsowski na podstawie sprawdzalnych materiałów czynili zabieg, celem uzyskania zadośćuczynienia zarówno od redakcji „Kurjera Wileńskiego” jak też od nieznanego autora korespondencji. Zabiegi te nie odniosły skutku. Redakcja oświadczyła, iż podpis autora, na którego odpowiedzialność wydrukowała korespondencję, jest nieczytelny.

Z tych względów pełnomocnik moralnie skrzywdzonych paszkwiłem, mec. M. Engiel pociągnął do odpowiedzialności prawnej redaktora Monkiewicza Władysława.

Rozprawie przewodniczył p. sędzia Limanowski przy udziale pp. sędziów Sienkiewicza i Achmatowicza.

Oskarżenie prywatne wniósł

## POWÓDZ W SŁONIMIU.

SŁONIM (Pat). W dniu dzisiejszym, wskutek znacznego ocieplenia się, dopływ rzeki Szczary Wielżabka nagle wezbrał tak silnie, że załal w Słonimiu około 150 m. kw. ul. 3-go Maja, trakt Kosowski przy wyjeździe do miasta i część ulicy Zyrwickiej między szosą a traktem kosowskim. Wskutek powyższego komunikacja między koszarami a miastem została

## POŻAR W LIDZIE.

LIDA (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar w mieście. Władysław Monkiewicz, były redaktor odpowiedzialny „Kurjera Wileńskiego”, oskarżony o zamieszczenie w Nr. 223 z dn. 27 września 1931 r. tego pisma korespondencji z Wilejki pow. podpisanej przez komendanta pow. Zw. Strzeleckiego. Korespondencja ta pod soczystym tytułem „Krwiożerczość S. M. P. w Wilnie” zredagowana w następiwym tonie zawierała cały szereg zupełnie zmyślonych wiadomości, a całość godziła w dobre imię członków Stow. Mł. Pol. w Wilejce, oraz członków tamtejszego oddziału Zrzeszenia Patronatów Młodzieży.

mec. Engiel.

Sąd wysłuchał ks. dziekana Śnieżko-Błockiego, który zbiorowo w stosunku w tonie Zw. Strzeleckiego w odniesieniu do organizacji katolicko - narodowej, jaką jest S. M. P.

Inni świadkowie odpierali zarzuty czynione członkom S. M. P. Całość zaś przypieczętowały dokumenty, stwierdzające oficjalnie, iż sprawcy gorszących zajęć — to bądź ludzie ze Związku Strzeleckiego, bądź nie mający nic wspólnego z S. M. P.

Oskarżony tomalczył się, że redakcja działała w dobrej wierze, a nadwódt przedstawił rękopis autora paszkwiłu. Na skrypcie tym, w czasie jego oględzin ustalono nazwisko podpisanego, a mianowicie Józefa Wołoszkiewicza, komendanta Zw. Strzeleckiego w Wilejce.

Po zamknięciu przewodu głos zabrał pełnomocnik oskarżycieli, mec. Engiel domagając się zadośćuczynienia dla przedstawicieli skrzywdzonej organizacji, kładąc nacisk na to by kara dotknęła istotnych sprawców zniesławienia. Prosił o wymierzenie kary pieniężnej i zobowiązanie wydrukowania sentencji wyroku.

Osk. Monkiewicz prosił o uniewinnienie, gdyż redakcja wierząc autorowi, zamieściła zarzuty na jego osobistą odpowiedzialność.

Sąd po naradzie, uznając, iż wszystkie zarzuty stawiane S. M. P. są bezzasadne i wiele krzywdzących organizacji, skazał osk. Monkiewicza na 2 tygodnie aresztu zapłaconego 50 zł. grzywny oraz obarczył go kosztami i opłatami sądowem. Nadto sąd postanowił na koszt skazanego ogłosić w dwóch wydawnictwach wileńskich i jednym warszawskim sentencję wyroku.

Na zasadzie ustawy o amnestji, kara pozbawienia wolności i grzywny została darowana.

Kos.

## KRONIKA POLICYJNA.

— **Włamania do składu księzek Kleckina.** Kleckin Gierasim doniósł policji, iż w nocy z 12 na 13 b. m. jacyś osobnicy dostali się, po włamaniu zamków, do składu wydawnictwa księzek pod jego firmą, mieszczącego się w podwórzu domu przy ul. Kwazelskiej 23, skąd skradli większą ilość księzek w języku polskim i żydowskim wartości tysiąca złotych. Sprawcami kradzieży okazali się Maciejewicz Witold (Oszmiańska), Hancewicz Leonard (Miodowa 3), Nowicki Władysław (ul. Drueta 10). Zostali oni zatrzymani. Do kradzieży przynależni są, oświadczył, że książki sprzedali w księgarniach: Trockiego na Ryuku Drzewnym, Funka przy ul. Rudnickiej 8, Lupcowa przy Literackiej 3, Iokowicza przy Literackiej 3, Gierszowskiego przy Zamkowej 13, Stankiewicza przy Ostrobramskiej 2, Rudnika przy Zawalnej 40 i Straż przy Zawalnej 40. W wyniku rewizji we wskazanych księgarniach książki odnaleziono i zwrócono właścicielowi.

— **Okradzenie mieszkania przy ul. Świetałnej.** P. Lipskiemu Ignacemu (Świetałna 6) nieznanymi złodziejami skradli z mieszkania podczas nieobecności domowników różną garderobę i bieliznę łącznej wartości 700 zł.

znacznie utrudniona. Ruch pieszy odbywa się drogą okrężną, lub też kursują łodzie, w tym celu uruchomione. Około 20 domów i zabudowań gospodarczych, położonych przy wspomnianych wyżej ulicach, znajduje się w wodzie, której głębokość sięga przeszło pół metra. Woda nadal przybywa, zalewając coraz to nowe tereny.

pożar w składzie aptecznym Aroana Sziffa ul. Młotkowskiej. Stanęło w płomieniach całe wnętrze sklepu. Począły eksplodować butelki z benzyną. Pożar szerzył się z zaskazującą szybkością. Zona kupca 35-letnia Berta, prawdopodobnie obłana benzyną, doznała straszliwych oparzeń. Zapaliła się na niej odzież. Mimo to, nie tracąc przytomności, zdołała wybiec na ulicę, gdzie upadła nieprzytomna. Doznała ona tak ciężkich oparzeń, iż walcząc ze śmiercią. Straż pożarna ogień zlokalizowała. Wnętrze sklepu przedstawia całkowitą ruinę. Spaliły się doszczętnie wszystkie towary.

Z KRAJU.

Z POGRANICZA.

S P O R T.

ZYGZAKI.

Konkursy rolnicze Stow. Młodzieży Polskiej w Osmianie.

Onegdaj zakończyły się na terenie powiatu osmiańskiego konkursy przedkonkursowe przysposobienia rolniczego, zorganizowane i przeprowadzone przez pracowników Wil. Związku Młodzieży Polskiej.

W kursach tych wzięło udział około 1000 osób.

Akcja dożywiania dzieci w Olkowiczach.

W dniu 9 bm. na plebani w Olkowiczach pod przewodnictwem ks. proboszcza Paczkowskiego odbyło się zebranie, na którym utworzył się skład zarządu Akcji dożywiania dzieci.

W skład zarządu weszli: ks. proboszcz Paczkowski, kpt. Drabczyk, panie: Marja Bohdanowiczówna, Róża Bohdanowiczówna, Helena Bohdanowiczówna, Helena Borowska i Marja Kowerska oraz kierownicy tych szkół, w których dożywianie jest prowadzone.

Na zebraniu w dniu 9 bm. m. janki: Stajki, Maćkowiec, Zaciecień, Junkiewicz i Czarnocuch ofiarowały wydatną ilość ziemi.

Nadużycia w Kasie Stefczyka w Konławie.

W dniach od 14 do 15 b. m. w czasie rewizji w Kasie Stefczyka w Konławie, dokonanej przez lustratora Związku Rewizyjnego Sp. Roln w Wilnie, stwierdzono nadużycia na razie na sumę 1.400 zł. Lustracja Kasę trwa w dalszy ciągu.

Opowiedzialność za te nadużycia.

Wyrodna matka.

Z Molodeczna donoszą: W dniu 13 b. m. około godz. 17 na ulicy we wsi Kisiele gm. gródeckiej znaleziono zwłoki noworodka, w okropnym stanie, gdyż poszarpały je wiewprze, którym je odebrano. Dochodzenia wykazały,

Pożar w gm. lebedziwskiej.

Z Molodeczna donoszą: W dniu 13 b. m. we wsi Hrudzowo, gm. lebedziwskiej spalił się dom mieszkalny Trofima Faleja. Ogień zniszczył również przybudówkę,

KARABINOWE KULE ZE SZKŁA.

W czasie, gdy tyle mówi się o rozbrojeniu, technika czyni niustanne postępy, w coraz to większym stopniu udoskonalając środki walki.

Ostatni wynalazek, z zakresu kul karabinowych, jest dziełem amerykańskiego inżyniera Jerzego Douglasa.

Zaproponował on ostatnio rodzajowi waszyngtońskiemu, aby zainteresował się jego wynalazkiem, który dla amerykańskiej armii może mieć kapitalne znaczenie.

Chodzi tu o substancję szklaną, oznaczającą się nadzwyczajną twardością, której sposób wyrobu stanowi dotąd tajemnicę inż. Douglasa.

Z szklistej masy wyrabiać można zarówno trwałe, mocne szy-

by, jak i kule dla karabinów i maszynowych karabinów.

Kule ze szkła inż. Douglasa w niczem nie ustępują kulom sporządzonym z metalu. Szybkość i ich siła przebijania jest ta sama.

Ponadto, jak stwierdzili dotychczasowe doświadczenia, szklane kule działają jak szrapnele, i to jest ich wyższość nad kulami dotychczasowymi. Przewyższają również znacznie kule dum - dum, w zdolności rozpryskiwania się na kawałeczki.

Cena szklanej kuli, według inż. Douglasa, będzie tak niewielka, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wobec tego, że państwa o najskromniejszych wojskowych budżetach będą sobie mogły pozwolić na kupno większych ilości nowych, morderczych narzędzi walki.

Wznowienie budowy portu wojennego sowieckiego na Dźwinie.

Przerwane prace w okresie zimowym przy budowie portu rzeczno-wojennego w dorzeczu Dźwiny w rejonie Dryssy, zostają wznowione w pierwszej połowie kwietnia r. b.

Według opinii sfer fachowych sowieckich port t. zw. dryski będzie odpowiadał wszystkim no-

Sowiety projektują urochomić linję powietrzną na szlaku Moskwa—Mińsk—Wilno—Warszawa.

Jak nas informują, władze sowieckie projektują uruchomić linję powietrzną na linii Moskwa—Mińsk—Wilno—Warszawa.

W sprawie tej władze sowieckie mają się zwrócić do odpowiednich czynników rządowych polskich.

Projekt ten w sferach sowieckich powstał jeszcze w ub. roku w jesieni, lecz nie był on skon-

kretyzowany, gdyż pierwotnie projektowano uruchomienie wielkiej linii europejskiej — azjatyckiej via Moskwa — Ryga — Kowno — Berlin — Paryż.

Projekt ten obecnie został zaniechany a wysunięta została nowa koncepcja uruchomienia linii bezpośredniej Moskwa—Warszawa, z lądowaniem w Mińsku i Wilnie

melioracji gruntów granicznych. Dnia 15 b. m. w Śnielowiczach odbyła się polsko-sowiecka konferencja graniczna, poświęcona sprawie melioracji gruntów trzech wsi granicznych tegoż odcinka.

Przedstawiciele polskich władz granicznych jak również sowieckich 3 kwietnia otwarta będzie granica polsko-lotewska dla ruchu rolniczego.

Z Turmont donoszą, iż dnia 3 kwietnia r. b. otwarta zostaje granica polsko-lotewska dla ruchu rolniczego.

Znaczący należy, iż granica polsko-lotewska jest czynną przez cały rok i obywatel polski i lotewscy na podstawie przepustek

Przygotowania do żeglugi na rzekach spławnych. Rozpoczęły się już przygotowania do otwarcia ruchu nawigacyjnego i spławu drzewa na rzekach.

Przedewszystkiem chodzi tu o spław drzewa okrągłego z Wileńszczyzny do Kłajpedy i Prus Wschodnich rzekami granicznymi. W b. r. spławionych ma być około

1200 ha drzewa okrągłego i budulcu do tartaków miejscowych i zagranicznych.

Narady graniczne w sprawie spławu drzewa rzekami granicznymi rozpoczną się z Litwinami w końcu b. m.

Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski. Nad ranem zastępca komendanta zwrócił się do polskich władz z prośbą o wydanie zbiega.

Strażnik sowiecki zabija swego przełożonego. Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski.

Ubiegłej nocy koło strażnicy Szarniewskiej w rejonie Stajonowice strażnik sowiecki zastrzelił komendanta odcinka sowieckiego komisarza Urachowa, który, nie podając hasła, zbliżył się do posterunku granicznego.

Jak słychać, w Ministerstwie Rolnictwa znowu stała się aktualną sprawą preferencji dla surowców krajowych, która nabiera obecnie szczególnej doniosłości ze względu na konieczność dalszej aktywizacji bilansu handlowego.

Sprawa ta kilkakrotnie już utknęła na martwym punkcie ze względu na rozbieżność poglądów Ministerstw Rolnictwa i Przemysłu i Handlu. Ministerstwo Rolnictwa nie cofnęło się nawet przed zastosowaniem zdecydowanych środków, jak np. wprowadzenie ustawy ramowej o referen-

wczesnym technicznym wymaganiom i zdola pomieścić około 30 bojowych jednostek, o pojemności od 1/3 do 1 1/3.

Port dryski będzie wypadłową bazą rzeczno-żeglarską Lotwie i Polsce na wypadek działań wojennych.

Projekt ten obecnie został zaniechany a wysunięta została nowa koncepcja uruchomienia linii bezpośredniej Moskwa—Warszawa, z lądowaniem w Mińsku i Wilnie

melioracji gruntów granicznych. Dnia 15 b. m. w Śnielowiczach odbyła się polsko-sowiecka konferencja graniczna, poświęcona sprawie melioracji gruntów trzech wsi granicznych tegoż odcinka.

Przedstawiciele polskich władz granicznych jak również sowieckich 3 kwietnia otwarta będzie granica polsko-lotewska dla ruchu rolniczego.

Z Turmont donoszą, iż dnia 3 kwietnia r. b. otwarta zostaje granica polsko-lotewska dla ruchu rolniczego.

Znaczący należy, iż granica polsko-lotewska jest czynną przez cały rok i obywatel polski i lotewscy na podstawie przepustek

Przygotowania do żeglugi na rzekach spławnych. Rozpoczęły się już przygotowania do otwarcia ruchu nawigacyjnego i spławu drzewa na rzekach.

Przedewszystkiem chodzi tu o spław drzewa okrągłego z Wileńszczyzny do Kłajpedy i Prus Wschodnich rzekami granicznymi. W b. r. spławionych ma być około

1200 ha drzewa okrągłego i budulcu do tartaków miejscowych i zagranicznych.

Narady graniczne w sprawie spławu drzewa rzekami granicznymi rozpoczną się z Litwinami w końcu b. m.

Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski. Nad ranem zastępca komendanta zwrócił się do polskich władz z prośbą o wydanie zbiega.

Strażnik sowiecki zabija swego przełożonego. Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski.

Ubiegłej nocy koło strażnicy Szarniewskiej w rejonie Stajonowice strażnik sowiecki zastrzelił komendanta odcinka sowieckiego komisarza Urachowa, który, nie podając hasła, zbliżył się do posterunku granicznego.

Jak słychać, w Ministerstwie Rolnictwa znowu stała się aktualną sprawą preferencji dla surowców krajowych, która nabiera obecnie szczególnej doniosłości ze względu na konieczność dalszej aktywizacji bilansu handlowego.

Sprawa ta kilkakrotnie już utknęła na martwym punkcie ze względu na rozbieżność poglądów Ministerstw Rolnictwa i Przemysłu i Handlu. Ministerstwo Rolnictwa nie cofnęło się nawet przed zastosowaniem zdecydowanych środków, jak np. wprowadzenie ustawy ramowej o referen-

1200 ha drzewa okrągłego i budulcu do tartaków miejscowych i zagranicznych.

Narady graniczne w sprawie spławu drzewa rzekami granicznymi rozpoczną się z Litwinami w końcu b. m.

Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski. Nad ranem zastępca komendanta zwrócił się do polskich władz z prośbą o wydanie zbiega.

Strażnik sowiecki zabija swego przełożonego. Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski.

Ubiegłej nocy koło strażnicy Szarniewskiej w rejonie Stajonowice strażnik sowiecki zastrzelił komendanta odcinka sowieckiego komisarza Urachowa, który, nie podając hasła, zbliżył się do posterunku granicznego.

Jak słychać, w Ministerstwie Rolnictwa znowu stała się aktualną sprawą preferencji dla surowców krajowych, która nabiera obecnie szczególnej doniosłości ze względu na konieczność dalszej aktywizacji bilansu handlowego.

Sprawa ta kilkakrotnie już utknęła na martwym punkcie ze względu na rozbieżność poglądów Ministerstw Rolnictwa i Przemysłu i Handlu. Ministerstwo Rolnictwa nie cofnęło się nawet przed zastosowaniem zdecydowanych środków, jak np. wprowadzenie ustawy ramowej o referen-

1200 ha drzewa okrągłego i budulcu do tartaków miejscowych i zagranicznych.

Narady graniczne w sprawie spławu drzewa rzekami granicznymi rozpoczną się z Litwinami w końcu b. m.

Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski. Nad ranem zastępca komendanta zwrócił się do polskich władz z prośbą o wydanie zbiega.

Strażnik sowiecki zabija swego przełożonego. Sprawca zabójstwa w obawie odpowiedzialności przedostał się na teren polski.

Pierwszy krok bokserki z przyczyn od organizatorów niezależnych odbędzie się nie w piątek, ale w sobotę o 19 i w niedzielę o 18 w sali i Osrodku W. F.

— We środę rozpoczął się w Paryżu wielki wyścig szosowy rowerzystów z Paryża do Nicei.

W wyścigu biorą udział najlepsi kolarze Francji, Belgii i Niemiec.

Pierwsze hokejowe mistrzostwa świata odbyły się w 1920 roku w Pradze. Mistrzem została Anglia. W latach następnych mistrzostkie tytuły zdobyły państwa: Czechosłowacja, Belgia, Czechosłowacja.

W latach od 1915 do 1920 rozgrywek nie było. W roku 1921 mistrzem została Szwecja, a następnie Czechosłowacja, Szwecja, Kanada, która aż do 1933 roku była mistrzem, bo dopiero w tym roku pierwsze miejsce wywalczył zespół Stanów Zjednoczonych.

Młody pływak Sztokholmu Sten Olof Boldens uzyskał na 100 mtr. stylem dowolnym czas 1 min. 01,8 sek. Prasa szwedzka młodego pływaka uważa za następcę Arne Borga.

Dzisiaj odbędzie się zebranie zarządu Wil. Okr. Zw. Lekkoatletycznego. Na zebraniu ułożony zostanie kalendarzyk tegorocznych imprez.

W najbliższą niedzielę w Berlinie odbędzie się mecz piłkarski Niemcy — Francja.

W piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo Czechosłowacji prowadzi Slavia przed Spartą Victorią.

W Anglii na meczu piłkarskim Sunderland — Derby (0:1) na trybunach zgromadziło się 75 tysięcy widzów. Jest to rekord meczów piłkarskich Anglii, gdyż poprzedni rekord z roku 1931 wynosił 74,365 sprzedanych biletów.

W najbliższą niedzielę w Zakopanem odbędzie się oficjalne zakończenie sezonu narciarskiego zawodami międzyklubowymi.

Kapitan Kawalec otrzyma dyplom honorowy za pracę na terenie Wilna za krzewienie sportu pływackiego. Dyplom nadał Polski Związek Pływacki.

Tegoroczny sezon wiosłarski rozpocznie się 28 maja regatami we wszystkich ośrodkach wioślarstwa. Mistrzostwa stolicy odbędą się 25 czerwca. Mistrzostwa Polski 5 — 6 sierpnia w Bydgoszczy. Mistrzostwa Europy 25 — 27 sierpnia w Budapeszcie. Regaty w Trokach odbędą się 9 lipca a 30 lipca w Wilnie startować będą w Rydze.

Piłkarze wileńscy od dłuższego czasu trenują w hali i tylko przesylną boiska, to wzbiegają oni na zieloną murawę. Pierwszy mecz o mistrzostwo odbędzie się w czasie świąt Wielkiej Nocy.

W najbliższą niedzielę w Berlinie odbędzie się mecz piłkarski Niemcy — Francja.

W piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo Czechosłowacji prowadzi Slavia przed Spartą Victorią.

W Anglii na meczu piłkarskim Sunderland — Derby (0:1) na trybunach zgromadziło się 75 tysięcy widzów. Jest to rekord meczów piłkarskich Anglii, gdyż poprzedni rekord z roku 1931 wynosił 74,365 sprzedanych biletów.

W najbliższą niedzielę w Zakopanem odbędzie się oficjalne zakończenie sezonu narciarskiego zawodami międzyklubowymi.

Kapitan Kawalec otrzyma dyplom honorowy za pracę na terenie Wilna za krzewienie sportu pływackiego. Dyplom nadał Polski Związek Pływacki.

Tegoroczny sezon wiosłarski rozpocznie się 28 maja regatami we wszystkich ośrodkach wioślarstwa. Mistrzostwa stolicy odbędą się 25 czerwca. Mistrzostwa Polski 5 — 6 sierpnia w Bydgoszczy. Mistrzostwa Europy 25 — 27 sierpnia w Budapeszcie. Regaty w Trokach odbędą się 9 lipca a 30 lipca w Wilnie startować będą w Rydze.

Piłkarze wileńscy od dłuższego czasu trenują w hali i tylko przesylną boiska, to wzbiegają oni na zieloną murawę. Pierwszy mecz o mistrzostwo odbędzie się w czasie świąt Wielkiej Nocy.

W najbliższą niedzielę w Berlinie odbędzie się mecz piłkarski Niemcy — Francja.

W piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo Czechosłowacji prowadzi Slavia przed Spartą Victorią.

W Anglii na meczu piłkarskim Sunderland — Derby (0:1) na trybunach zgromadziło się 75 tysięcy widzów. Jest to rekord meczów piłkarskich Anglii, gdyż poprzedni rekord z roku 1931 wynosił 74,365 sprzedanych biletów.

W najbliższą niedzielę w Zakopanem odbędzie się oficjalne zakończenie sezonu narciarskiego zawodami międzyklubowymi.

Kapitan Kawalec otrzyma dyplom honorowy za pracę na terenie Wilna za krzewienie sportu pływackiego. Dyplom nadał Polski Związek Pływacki.

Tegoroczny sezon wiosłarski rozpocznie się 28 maja regatami we wszystkich ośrodkach wioślarstwa. Mistrzostwa stolicy odbędą się 25 czerwca. Mistrzostwa Polski 5 — 6 sierpnia w Bydgoszczy. Mistrzostwa Europy 25 — 27 sierpnia w Budapeszcie. Regaty w Trokach odbędą się 9 lipca a 30 lipca w Wilnie startować będą w Rydze.

NOTOWANIE GIELDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ w Wilnie w dniu 16 marca 1933.

Ceny za 1 q. (100 kg.) paritet Wilno: Mąka żytnia do 55% w zi. 32,50—33,00 do 65% w zi. 28,00, razowa zi. 23,50, siarka w zi. 27,50. Tendencja spokojna. Mąka pszeniana 4/0 A. luks. zi. 58,125—58,75. Tendencja mocna. Otręby żytnie zi. 11,00. Len (trzępny wolożyński basis I skala 216,50 za 1000 kg. zł. 1212,40. Ogólny obrót w tonach 114,36.

G I E L D A. WARSZAWA (Pat.) 16 III 1933 r.

Devizy: Belgia 124,80 125,11—124,49. Holandia 360,00—360,90—359,0. Londyn 30,77—30,92—30,82. Nowy York 8,93—8,90—8,86. Nowy York lomb. 8,89—8,88—8,85—8,84. Paryż 35,12—35,21—35,03. Praga 26,47—26,33—26,41. Szwajcaria 172,95—173,38—172,52. Włochy 45,90—46,12—45,68. Tend. przeważnie mocniejsza.

Papiery procenowe: Poz. Budowlana 42,50—42,15. Inwestyc. 106,00—106,50. Seryjna 112—111,50. 5% konwers. 44—43,50. 6% dolarowa 58—59. 4% dolarowa 55—55,25. 7% stabilizac. 57—57,75—57,25. 10% kolejowa 105,00. 4 1/2% L. Z. ziem. 38,25—38,50. 8% Warszawskie 42,25—41,75—42,00 (drobne) 42,95—42,80. Tendencja mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 75,25. Cukier 17,95. L'Pep 11. Starachowice 10—10,25—10,15. Tend. mocniejsza. Dolar w obrotach prywatnych 8,85. Rubel złoty 4,79.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

15 tysięcy zł. — 30226 i 95652. 5 tysięcy zł. — 15001, 77645, 143205.

WARSZAWA, Pat. Ciądnienie Loterii Państwowej. — Większe wygrane padły na następujące numery losów:

Miesiąc Szlagierów w Kinie „REWJA” Ostrobramska 5

„ZEBRAK z BAGDADU” Przepiękny Dramat Wschodni o Baj-cznie Bogatej Wystawiel w rolach głównych: Największy tragik Ameryki S. Skinner i uroczą Loretta Young. Początek o godz. 5—7—9. W sobotę i niedzielę o godz. 3.

P A N Dziś! Przepiękny o europejskiej sławie film „Skończona pieśń” Szampański humor, bezroski śmiech, moc przebojowych piosenek! „Skończona pieśń” to walek pięknych kobiet... czar miłosnyh upoiń... rozkoszny dwugłos młodych rozkochanych serc. W rol. gl. uroczą LIANA HAID i wylwały Willy Forst. Nad program: Aktualna dziewczynka Seanse: o g. 4.

DZIEWIĘCIOKORO Dorośli i młodzież śleszą ujrzc arcy-dzieło, jakieg swat dotychczas nie w dzal dzikszeml drapieżni-ami. Polowanie na drilke zelerzeta bez bronl pr ez styn. podróznika Franka Bucka Nad program: Atrakcje dzwiękowe. Balkon 49 gr. Parter od 80 i 90 gr. S-canse: 4, 6, 8 i 10,15.

PLUGI, BRONY oraz wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze sezonu wiosennego poleca ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11 a.

LEKARZE. D-1 WOŁODZKO ORDYNATOR SZPITALA SAWICZ CHOROBY SKORNE I WENERYCZNE. Przyjmuje od g. 12 do 3 i 5—6. Zawalna nr. 22. 636—11.

PRACA Humor Szkołki. Mac O'Connor kupuje w sklepie fułpęk na myszy i stara się zrozu mieć jej mechanizm. Kiedy sprzedający objaśnił mu już na wszelkie możliwa sposoby dosć nieskomplikowane urzą-

SZMUKLERNIA T-WA LABOR. Wilno, Trocka 9 m. 22 wykonywa wykwintnie i po cenach przystępnych guziki, sznury, frezle, torsadki i inne wyroby szmuklerskie. Pasy dla księży.

AKUSZERKA M. BRZEZINA przyjmuje bez przerwy przeprowadziła się Zwierzyniec, Tom. Zana na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27. W. Z. nr. 3093.